

## WYROK

### *W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 03 października 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: Maria Kulesza, Anna Wójcik

Protokolant: Dorota Wabnitz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 października 2017 r. we W. sprawy

z powództwa A. P.

przeciwko (...) we W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie

I. przywraca powoda A. P. do pracy u strony pozwanej (...) we W. na poprzednich warunkach pracy i płacy;

II. umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 2400 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy.

## UZASADNIENIE

Powód A. P. pozwem z 1 grudnia 2016 r. (data stempla pocztowego) skierowanym przeciwko (...)we W., wniósł odwołanie od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia i domagał się przywrócenia do pracy u strony pozwanej na dotychczasowym stanowisku pracy – głównego księgowego przy zachowaniu dotychczasowych warunków pracy i płacy, zasądzenia od strony pozwanej wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy w wysokości po 4.000,00 zł brutto miesięcznie począwszy do 19 listopada 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądania, powód podniósł, że był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę od 1 października 2011 r. na stanowisku głównego księgowego w wymiarze 1/2 etatu. Dodatkowo został powołany w skład zarządu spółdzielni z funkcją członka zarządu. 11 czerwca 2016 r. został odwołany z funkcji wiceprezesa zarządu i od 12 czerwca 2016 r. pracował u strony pozwanej wyłącznie jako główny księgowy.

Powód wskazał, że znajduje się w okresie ochronnym, albowiem brakuje mu nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, a okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Powód podniósł, że strona pozwana formułując zarzuty zdaje się nie zauważać, że był on zatrudniony na stanowisku głównego księgowego, a równolegle pełnił funkcję wiceprezesa zarządu. Inne są więc zasady jego odpowiedzialności jako pracownika, a inne jako członka zarządu. Tym czasem strona pozwana usiłuje uzasadnić jego zwolnienie ze

stanowiska głównego księgowego powołując się na zarzuty odnoszące się tak do wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych jak i pełnienia funkcji w zarządzie spółdzielni.

Powód podniósł również, że wszystkie wskazane przyczyny były znane stronie pozwanej znacznie wcześniej. Tym samym doszło do naruszenia miesięcznego terminu do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Po każdym roku pełnienia przez niego funkcji wiceprezesa zarządu, podejmowana była uchwała o udzieleniu zarządowi absolutorium.

W ocenie powoda, zaistniała sytuacja jest spowodowana zmianami we władzach spółdzielni i partykularnymi rozgrywkami osób, które aktualnie są w składzie organów spółdzielni, nie mając przy tym nic wspólnego z dopuszczeniem się przez niego ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Po odwołaniu go z funkcji wiceprezesa, na jego miejsce powołano wiceprzewodniczącą Rady Nadzorczej. Rada wywierała presję na zarząd, aby zwolniono go z pracy. 10 sierpnia 2016 r. Rada Nadzorcza odwołała prezesa zarządu. Za jego odwołanie stały dwa powody: zeznania w sądzie dotyczące unieważnienia regulaminów adaptacyjnych oraz odmowa rozwiązania umowy o pracę z powodem.

Powód wskazał, że jako, że znajduje się w okresie ochrony przedemerytalnej, strona pozwana aby pozbyć się jego z istotnego stanowiska w strukturze, stworzyła nieprawdziwy katalog przyczyn, który miałby uzasadniać rozwiązanie umowy o pracę.

Ponadto, z uwagi na to, że w momencie rozwiązywania umowy o pracę pozostawał w okresie ochronnym, w przypadku przywrócenia do pracy, przysługuje mu wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy (k. 3-19).

Odpowiadając na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, strona pozwana zarzuciła, że powód został zatrudniony na stanowisko wice-prezesa zarządu – głównego księgowego, a nie na nieistniejące w obowiązującej tak w dacie zatrudnienia, jak i obecnej strukturze organizacyjnej, jako odrębne stanowisko główny księgowy.

Po odwołaniu go z Zarządu 11 czerwca 2016 r., pozostawał pracownikiem Spółdzielni nie mieszczącym się w obowiązującej w niej strukturze organizacyjnej.

Z punktu widzenia zasadności dokonanego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia istotne jest, że skład Zarządu spółdzielni uformował się ostatecznie na początku września 2016 r. W tej sytuacji zrozumiałe jest, że zapoznawanie się przez członków zarządu z sytuacją w spółdzielni wymagało czasu. Zarząd zwracał się do byłych członków zarządu, w tym do powoda o dostarczenie wykazu spraw do załatwienia, dokumentów i danych odzwierciedlających aktualny stan finansowy i stan przekazywanych agend spółdzielni. Prośby te były jednak ignorowane. Rezultatem tego było zastosowanie wobec powoda 19 października 2016 r. kary porządkowej.

Natomiast członkom obecnego zarządu trudno jest się wypowiadać co do wiedzy, jaką o dokonaniach i zaniechaniach powoda sprzecznych z prawem posiadali członkowie zarządu działający do 11 czerwca 2016 r., jak i w składzie ustalonym po tym dniu.

Także okoliczność, że zmiany w składzie personalnym organów spółdzielni mające miejsce w 2016 r. przypadły na okres wakacyjny, nie sprzyjały uzyskaniu pełnego przeglądu sytuacji.

Strona pozwana wskazała, że powód jako członek zarządu podlegał Radzie Nadzorczej, która nie posiadała nie tylko wiedzy ale i przekonania o dokonanych przez niego naruszeniach prawa i działaniach na szkodę pracodawcy i członków spółdzielni.

Bezpodstawne jest jego stanowisko, że otrzymywane przez niego absolutorium na walnych zgromadzeniach świadczy o prawidłowym wypełnianiu przez niego funkcji wiceprezesa zarządu. Otrzymywane do 2015 r. absolutorium

przewagą wyłącznie jednego głosu, powód zawdzięczał temu, że Rady Nadzorcze w spółdzielni kierowane przez osoby utrzymujące z nim koleżeńskie stosunki nie wypełniały swoich obowiązków nadzorczych i kontrolnych.

Nie jest prawdą, że Rada Nadzorcza wywierała presję na Zarząd, aby ten zwolnił powoda z pracy. Rada zwracała Zarządowi we wcześniejszym składzie jedynie uwagę, że w zaistniałej sytuacji struktura organizacyjna spółdzielni nie przewidywała istnienia odrębnego od Zarządu stanowiska głównego księgowego, a spółdzielnia nie dysponowała środkami finansowymi na poczet zatrudnienia nowego członka zarządu (k. 41-82).

Pismem z 23 grudnia 2016 r. powód cofnął roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, bez zrzeczenia się roszczenia (k. 35-36).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód A. P., 26 września 2011 r. zawarł ze strona pozwaną (...) we W. umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której został zatrudniony przez stronę pozwaną od 1 października 2011 r. w wymiarze 1/2 etatu, w systemie równoważnego czasu pracy, na stanowisku v-ce prezesa – głównego księgowego.

Zgodnie z umową o pracę, odwołanie z funkcji członka zarządu nie miało wpływu na zawarty z powodem stosunek pracy. Odwołanie z funkcji członka zarządu może nastąpić w terminie wynikającym z uchwały Rady Nadzorczej. Rozwiązanie stosunku pracy w związku z zajmowaniem stanowiska Głównego Księgowego może nastąpić na zasadach określonych w prawie pracy (§ 1 ust. umowy).

Zakres obowiązków powoda, jako pracownika na stanowisku głównego księgowego, obejmował następujące czynności:

- a. przygotowanie i sporządzenie rocznego planu finansowego Spółdzielni,
- b. organizowanie, sporządzanie i kontrola dokumentów finansowych,
- c. bieżące i prawidłowe prowadzenie księgowości,
- d. nadzór nad całokształtem prac z zakresu rachunkowości,
- e. bieżąca kontrola i czuwanie nad prawidłowym wykonaniem planu finansowego Spółdzielni,
- f. sporządzanie rocznego sprawozdania z działalności Spółdzielni,
- g. wszelkie czynności określone w Statucie Spółdzielni i prawie spółdzielczym, należące do kompetencji Zarządu (§ 2 ust. 1 umowy).

Zakres obowiązków powoda w ramach pełnienia funkcji członka zarządu - vice-prezesa Spółdzielni obejmował wszelkie czynności określone w Statucie Spółdzielni i prawie spółdzielczym związane z funkcjonowaniem Zarządu i należące do jego kompetencji (§ 2 ust. 2 umowy).

### ***Dowody:***

- Umowa o pracę – akta osobowe powoda.

Będąc zatrudnionym na umowę o pracę, powód był równocześnie członkiem zarządu.

W dniu 11 czerwca 2016 r. powód został odwołany z funkcji członka zarządu. Powód pozostawał jednak nadal w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę.

Powód urodził się w (...) r. i w 2016 r. był w objęty ochroną przedemerytalną.

**Dowody:**

- Okoliczności bezsporne.

Zgodnie ze statutem strony pozwanej, do właściwości Zarządu należy dokonywanie czynności prawnych, w tym podejmowanie uchwał we wszystkich sprawach, które według ustawy lub statutu nie należą do właściwości Walnego Zgromadzenia albo Rady Nadzorczej, a w szczególności:

1. podejmowanie uchwał w sprawach przyjęcia członków do Spółdzielni i rezygnacji z członkostwa,
2. zawieranie umów o budowę lokali,
3. zawieranie umów o ustanowienie: spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, odrębnej własności lokalu, o przekształcenie prawa do lokalu, o przeniesienie własności lokalu,
4. podejmowanie uchwał w sprawie wynajmowania lokali użytkowych,
5. składanie innych oświadczeń woli w imieniu Spółdzielni wobec jej członków i uchylanie się od złożonych oświadczeń woli na podstawie obowiązujących przepisów prawa,
6. sporządzanie projektów uchwał Walnego Zgromadzenia,
7. prowadzenie gospodarki Spółdzielni oraz dokonywanie związanych z tym czynności organizacyjnych i finansowych,
8. zabezpieczenie majątku Spółdzielni,
9. sporządzanie sprawozdań rocznych i bilansu (rocznego sprawozdania finansowego) oraz ich przedkładanie do zatwierdzenia Walnemu Zgromadzeniu,
10. sporządza nie projektu pokrycia strat bilansowych,
11. udzielanie pełnomocnictw, w tym także procesowych, 12. zaciąganie kredytów bankowych i innych zobowiązań zgodnie z USM,
13. współdziałanie z organizacjami spółdzielczymi i z innymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi, z terenowymi organami administracji rządowej i organami samorządu terytorialnego (§ 35 ust. 1 statutu).

**Dowody:**

- akta osobowe powoda

- statut strony pozwanej

Zarząd strony pozwanej jest dwuosobowy. Oprócz decyzji podejmowanych kolegialnie, każdy z członków zarządu posiadał swój własny zakres obowiązków, który realizował we własnym zakresie.

Jako główny księgowy powód był szefem działu księgowości i zajmował się finansami spółdzielni. Poza powodem w dziale księgowości była jeszcze zatrudniona na stanowisku księgowej Pani O..

Kiedy prezesem zarządu był M. D. (od grudnia 2014 r. do sierpnia 2016 r.) pomiędzy członkami zarządu był podział kompetencji. Powód zajmował się sprawami finansowymi, natomiast M. D. sprawami prawnymi i technicznymi. Nie ingerowali wzajemnie w swoje kompetencje. Jako członkowie zarządu musieli jednak wszystko podpisywać oboje.

Wszystkie sprawy, które zostały poniesione w oświadczeniu strony pozwanej o rozwiązaniu umowy o prace bez wypowiedzenia były na bieżąco omawiane na zebraniach walnego zgromadzenia, rady nadzorczej, zarządu. W

przypadku egzekucji należności powód przynosił na zebrania zarządu, przeważnie kiedy był na nich obecny prawnik, zestawienia zaległości i omawiano, z którymi osobami można jeszcze coś wynegocjować, a które osoby należy podać już do windykacji.

W ciągu 8 lat zarząd w spółdzielni zmienił się 24 razy.

**Dowody:**

- Zeznania świadka M. D. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,
- Zeznania świadka R. K. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,
- Zeznania świadka T. S. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.
- Kserokopia aktu notarialnego, repertorium A nr (...) – karta 83-88,
- Kserokopia decyzji nr (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 23.09.2016 r. – karta 89-93,
- Kserokopie decyzji Prezydenta W. – karta 94-97,
- Kserokopie deklaracji strony pozwanej na podatek od nieruchomości – karta 98-105,
- Kserokopia wyjaśnienia powoda do deklaracji na podatek od nieruchomości – karta 106,
- Kserokopia pism Zarządu strony pozwanej do powoda – karta 107-112,
- Kserokopia faktur VAT wystawionych przez (...) Sp z o.o. – karta 113-115, 118-120,
- Kserokopia faktur VAT wystawionych przez Kancelarię (...) – karta 121-122,
- Kserokopia umowy w zakresie doraźnej obsługi prawnej – karta 123-127,
- Kserokopia informacji prawnej – karta 128-129,
- Kserokopia korekty faktury wystawionej przez (...) Sp. z .o.o. – karta 130,
- Kserokopia kosztorysu ofertowego – karta 131-150, 171-174, 219-222, 241
- Kserokopii karty dotyczącej wydania w 9 czerwca 2014 r. kluczy D. P. – karta 151,
- Kserokopie notatek służbowych – karta 152-154,
- Kserokopia komunikatu Związku Rewizyjnego Spółdzielni mieszkaniowych RP – karta 161-163, 188-189
- Kserokopia pism członków spółdzielni – karta 164-167, 181-186, 209-2012,
- Kserokopia pism powoda do Zarządu – karta 168-170,
- Kserokopia pisma pracownika do Rady Nadzorczej – karta 194,
- Kserokopia pisma spółdzielni do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – karta 195,
- Kserokopia pisma członków Rady wraz z załącznikami – karta 196-208,
- Kserokopia pisma Zarządu do członków spółdzielni – karta 213,
- Kserokopia pisma zarządu do powoda – karta 217-218,

- Kserokopia odwołania strony pozwanej (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru – karta 225-226
- Kserokopie pism zarządu – karta 227-234,
- Kserokopia porozumienia dotyczące spłaty zadłużenia – karta 235-237,
- Kserokopia protokołów oględzin, odbioru robót – karta 238-240,
- Kserokopia protokołu z kontroli Komisji rewizyjnej Rady Nadzorczej – karta 242-247,
- Kserokopia protokołu Rady Nadzorczej – karta 248-250,
- Kserokopie protokołów z posiedzeń Zarządu – karta 251-264,
- Kserokopie regulaminów – karta 265-272,
- Kserokopia specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia – karta 273,
- Kserokopia sprawozdań finansowych i sprawozdania zarządu – karta 274-297,
- Kserokopie uchwał Rady Nadzorczej – karta 301-306,
- Kserokopie uchwał Walnego Zgromadzenia – karta 307-322,
- Kserokopia umów najmu – karta 322-323,
- Kserokopia umowy o stałą obsługę prawną – karta 323,
- Kserokopia wezwania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – karta 323,
- Wydruk korespondencji mejlowej – karta 324-347, 353-363,
- Wydruk fotografii pisma Zarządu – karta 348,
- Kserokopia wydruku opłat ponoszonych przez powoda w miesiącu czerwiec 2016 roku – karta 349,
- Kserokopia wydruków z kont – karta 350-352,
- Kserokopie zaświadczeń wydanych przez Zarząd – karta 363-368,
- Kserokopia zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego – karta 269,
- Wydruk zestawienia dodatkowych przychodów i obniżek kosztów za 2013 r. – karta 371,
- Kserokopia zgody SM (...) na powiększenie lokalu – karta 372,
- Kserokopia zlecenia dla Kancelarii Prawnej – karta 373.

Na walnym zgromadzeniu w 2016 r., Rada Nadzorcza zażądała od prezesa M. D., aby zwolnił powoda. Odmówił on jednak jego zwolnienia, ponieważ jest on w okresie ochronnym i pełni funkcje głównego księgowego o czym poinformował Radę.

W dniu 14 listopada 2016 r. w trakcie posiedzenia zarządu strony pozwanej w składzie E. W. oraz L. N. w protokole nr (...) r. zostały spisane 22 zarzuty, kierowane pod adresem powoda, które były sformułowane od dłuższego czasu przez L. S.. Jednocześnie zarząd podjął decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia.

L. S. jest członkiem Rady Nadzorczej od czerwca 2016 r.

L. S. jeszcze kiedy nie był członkiem Rady Nadzorczej zgłaszał uwagi odnośnie gospodarki zasobami spółdzielni, że są rozliczne nieprawidłowo i usiłował to na wszelkie sposoby zmienić. Komunikował się w tym celu między innymi z powodem, jako głównym księgowym, żeby wpłynąć na sposób rozliczania kosztów.

### **Dowody:**

- Zeznania świadka M. D. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,

Zeznania świadka R. K. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,

Kserokopia protokołu nr (...) z posiedzenia zarządu strony pozwanej z 14 listopada 2016 r. – karta 251-v. 254

Pismem z 18 listopada 2016 r. wręczony powodowi tego samego dnia, strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, jako przyczyny wskazując:

1. Dopuszczenia do powstania poważnych zaległości płatniczych z tytułu czynszów i opłat eksploatacyjnych, w sytuacji gdy nie wszczęto żadnych działań windykacyjnych oraz uznaniowo umarzano odsetki ustawowych od nieuiszczonych należności. Przy tym powód także jako pracownik działu księgowego zaniechał poinformowania o tym zarządu w nowym składzie. Przykładowo zarząd, którego powód był członkiem, podpisał w kwietniu 2016 r. porozumienie z Najemcą lokalu usługowego ul. (...), w praktyce anulując należne spółdzielni zgodnie z podpisaną umową odsetki od nieuiszczonych płatności. Po odwołaniu z zarządu, mimo iż powód zachował status pracownika spółdzielni i posiadał wiedzę o zawartym porozumieniu i fakcie, że już od miesiąca maja 2016 r. nie było ono w pełnym kształcie realizowane przez Najemcę, nje tylko sam.-wcześniej nie podjął żadnych działań, do jakich jeszcze jako członek zarządu był zobligowany zapisami Porozumienia, czyli natychmiastowym podjęciem działań zmierzających do egzekucji należności, ale też nie poinformował o tym zarządu w nowym składzie. Nie przekazał też żadnych informacji o zaległościach płatniczych związanych z tym najmem i o konieczności podjęcia działań windykacyjnych. Podobne zarzuty kierować można w stosunku do zaniechania wszczęcia windykacji przez Zarząd z udziałem powoda i braku stosownej informacji od powoda jako pracownika spółdzielni w ostatnich miesiącach odnoszących się do zadłużenia członka spółdzielni dysponującego prawem do lokalu przy ul. (...), czy najemcy lokalu przy ul. (...). Także w tych przypadkach powód, wcześniej jako członek Zarządu, a obecnie jako pracownik, zaniechał dostarczenia stosownych informacji czy to o braku wszczęcia windykacji, czy też o niedotrzymywaniu przez najemcę zawartych ugód odnośnie spłaty zadłużenia. Przy tej sposobności okazało się, że zarząd wszedł w posiadanie informacji, że zarząd z udziałem powoda dopuszczał się umorzeń odsetek ustawowych od nieuiszczanych w terminie należności w grupie członków spółdzielni w sytuacji, gdy nie stosował tej zasady do 33 ogółu członków (Protokół (...) nr (...) z 14.04.2016 r.; Protokół nr (...) z 9.03.2015 r.). Powód naruszał więc zapis Statutu par. 60 punkt 4 oraz ujętą w Prawie spółdzielczym (art. 18 par. 1) zasadę równych praw i obowiązków członków spółdzielni.

2. Doprowadzenia w wyniku wcześniej podjętych działań, czyli tzw. samowoli budowlanej związanej z budową parkingu i zamknięciem ulicy (...), do powstania zlecenia, a więc koniecznego po wpłynięciu faktury do pokrycia wydatku, w związku z którym nie związana umową na obsługę stałą kancelaria prawna prowadziła w imieniu spółdzielni postępowanie administracyjne, zakończone utrzymaniem decyzji (...) w mocy. Konsekwencją tego stanu rzeczy stała się konieczność przekazania kancelarii prawnej sprawy do prowadzenia na etapie sądowym, a więc zaskarżenia w/w decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Samowola budowlana zarządu z udziałem powoda skutkuje więc generowaniem kolejnych kosztów w spółdzielni. Przy tym powód dopuścił się w piśmie z 13.09.2016 r. (l.dz. 952/2016), podania nieprawdy zarządowi, iż organem odpowiedzialnym za podjęcie decyzji o zamknięciu ulicy (...) i zakupie szlabanów oraz utworzeniu płatnego parkingu była Rada Nadzorcza. Na zarząd jako organ działający w tym aspekcie wskazał Sąd w uzasadnieniach wyroków (sygn. akt I C 348/13 i I ACa 212/15), Rada zaś wyraziła w jego ocenie tylko opinię, co powód powinien wiedzieć, albowiem reprezentował spółdzielnię w tej sprawie.

3. Uszczuplenia majątku spółdzielni, braku reakcji na samowolę .budowlaną i dołączenia do samodzielnyego lokalu części nieruchomości wspólnej. W latach 2013-2016 doszło do wykonania w nieruchomości (...) (ul. (...)), bez stosownych pozwoleń na budowę, tzw. adaptacji i dołączenia pomieszczenia suszarni nie tylko za wiedzą, ale i zgodą zarządu, którego powód był członkiem, do lokalu mieszkalnego. Przy tym zarząd z udziałem powoda wystawiał zaświadczenia zawierające treści mające wprowadzić w błąd organy administracyjne, a także poświadczające, że osoba dysponująca prawem do lokalu „władza” także dołączoną powierzchnią suszarni. Okazało się też, że lokal wraz z przyłączonym pomieszczeniem został sprzedany w czerwcu 2016 r. na mocy notarialnego aktu sprzedaży, który otrzymała też spółdzielnia. O faktach tych zarząd z udziałem powoda posiadał wiedzę i milczał, ukrywając je przed członkami spółdzielni. Doszło więc nie tylko do uszczuplenia mienia spółdzielni i działań oraz zaniechań zarządu z udziałem powoda na szkodę spółdzielni, ale i naruszenia praw osób posiadających wyodrębnioną własność w nieruchomości.

4. Nieprzestrzegania regulacji ujętych w Regulaminie organizacji przetargów, czego skutkiem było m.in. brak wykonywania kosztorysów inwestorskich, a opieranie rozliczeń z wykonawcami remontów na podstawie przedstawianych przez nich kosztorysów ofertowych, w niewielkim stopniu weryfikowanych. Stwierdzono zawyżanie kosztów niektórych prac remontowych (np. ogrzewanie przejścia pod budynkiem D (ul. (...)) albo dokonywanie wypłat środków finansowych za prace niewykonane (np. brak czyszczenia klinkieru zgodnie z ustaleniami, brak naprawy pasów podrynnowych, brak folii ochronnej na oknach w czasie remontu). Ponadto Zarząd z udziałem powoda dopuścił do generowania wydatków na remonty wewnątrz balkonów i loggii, w części przypadków wymieniając hydroizolacje i okładziny posadzek. Zasady tej jednak nie stosowano do wszystkich lokali, a w świetle wewnątrzspółdzielczych regulacji prawnych, podobnie jak linii orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. uchwała SN z dnia 7 marca 2008 r. (sygn. akt III CZP 10/08)), obowiązek pokrycia tego rodzaju kosztów spoczywa na osobach dysponujących prawem do lokalu, w przypadku którego balkon stanowi pomieszczenie pomocnicze. Zarząd z udziałem powoda, a potem powód jako pracownik spółdzielni zaniechał więc nie tylko otrzymania zgód osób dysponujących prawami do lokali, ale i nie obciążył ich kosztami remontów wewnątrz balkonów i loggii, w sytuacji gdy uznał, że innym członkom spółdzielni kompleksowy remont balkonów się nie należy. Podnieść też należy, że w czasie tego remontu wykonano ogrzewania płyt balkonowych, co stanowiło wykroczenie poza ramy planu remontów przyjętego przez organ do tego uprawniony, czyli Radę Nadzorczą. Wykonywano też w czasie prowadzenia remontów prace i generowano związane z tym wydatki, bez uzyskania akceptacji Rady Nadzorczej, ingerując w jej kompetencje.

5. Bezpodstawnego zlecenia, generującego dodatkowe koszty w spółdzielni. Zarząd z udziałem powoda zlecił w sierpniu 2013 r., pomimo, że podpisana z kancelarią umowa na stałą obsługę prawną spółdzielni przewidywała świadczenie usług w niej ujętych (opinie prawne i obsługa walnego zgromadzenia), a więc i tych, które zlecono w sierpniu 2013 r. jako dodatkowe. Powyższy wydatek był też bezzasadny z tej przyczyny, iż z punktu widzenia regulacji prawnych dotyczących organizacji walnego zgromadzenia, gdy to materiały na nie dostarcza się przed jego rozpoczęciem, a nie w czasie jego trwania, jak to miało miejsce w czasie podzielonego na odbywane w trzech różnych terminach zebrania w 2013 r. Zarząd z udziałem powoda odpowiada więc za bezzasadny wydatek spółdzielni.

6. Bezpodstawnego zwrotu wadiów dwóm uczestnikom przetargu z 2014 r. związanego z remontem nieruchomości (...), który został przez jego uczestników „ustawiony”, a co zostało ujawnione dzięki informacjom przekazanych przez byłego specjalistę ds. technicznych. Środki te winny pozostać na kontach spółdzielni. Zarząd z udziałem powoda też nie wszczął żadnego postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. Zwrot wadiów należy ocenić nie tylko jako bezzasadny, ale i jako działanie na szkodę spółdzielni.

7. Zaniechania egzekwowania przez zarząd z udziałem powoda odpowiedzialności firmy (...) za zawyżone w jego ocenie na sumę 92.600,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi koszty remontów prowadzonych w latach 2010-2011. Pomimo, że nie doszło do ugody, zarząd nie wkroczył na drogę postępowania sądowego przeciwko Zleceniobiorcy celem egzekucji roszczenia, mimo, iż do tego się zobowiązał wcześniej na piśmie. Roszczenia spółdzielni z powyższego tytułu uległy więc, jak to powód zwykle formułuje, przedawnieniu.



8. Bezzasadnego artykułowania roszczenia powoda w stosunku do spółdzielni o waloryzację wynagrodzenia wraz z odsetkami ustawowymi, w sytuacji, gdy jako członek Zarządu uchylał się od naliczenia go pracownikom spółdzielni, co szczególnie dotyczy odsetek ustawowych, których nie wypłacono pracownikom, zmuszając część z nich do rezygnacji z nich. Powód jest odpowiedzialny nie tylko za niewaloryzowanie wynagrodzeń pracowniczych w latach 2012-2015, ale i za powstałe roszczenia wraz z odsetkami ustawowymi, zaś postępowanie i zachowanie powoda godzi też w zasady współzycia społecznego i jest nie do zaakceptowania przez zarząd spółdzielni. Ponadto Zarząd z udziałem powoda odpowiada za zaniechanie wypłaty nagrody jubileuszowej pracownikowi spółdzielni, w związku z czym spółdzielnia zmuszona została na drodze ugody sądowej do zapłaty także odsetek ustawowych, a więc doszło do wygenerowania w 2016 r. kolejnych kosztów w spółdzielni.

9. Bezzasadnego pobrania w latach 2012-2013 pod pretekstem uzupełnienia wkładów budowlanych środków finansowych od grupy członków spółdzielni, bez przeprowadzenia weryfikacji rozliczenia końcowego inwestycji. Zgodnie z uzasadnieniem orzeczenia w sprawie o sygn. akt II Ca 1192/13 zarząd, w którego skład wchodził powód, pobrał od członków spółdzielni środki finansowe dwa razy za to samo, albowiem koszt wytworzenia części wspólnych został ujęty w rozliczeniu końcowym, a spółdzielnia artykułując po latach roszczenie za dołączenie do lokalu pomieszczenia o takim statusie pobrała środki jeszcze raz za to samo, zaniechując przy tym dokonania ich zwrotu osobom, które w danej nieruchomości uiściły wkłady budowlane w myśl pierwotnie wykonanego rozliczenia inwestycji.

10. Obarczania niewspółmiernymi opłatami ponoszonymi z tytułu utrzymania i eksploatacji nieruchomości j mienia spółdzielni oraz na poczet remontów przez członków spółdzielni i właścicieli lokali mieszkalnych i usługowych w stosunku do opłat ponoszonych z tego samego tytułu przez współwłaścicieli garaży, jak i braku obciążenia współwłaścicieli garaży kosztami utrzymania i eksploatacji oraz remontów samych garaży. Ani jako członek zarządu, ani jako pracownik działu księgowego spółdzielni powód nie przeprowadził kompleksowych działań zmierzających do sanacji tej sytuacji. Okolicznością obciążającą powoda jest fakt, iż sam jest współwłaścicielem garażu i od lat w związku z brakiem zgodnego z prawem oraz rzeczywistymi kosztami ustalenia opłat odnosi bezpodstawne korzyści natury materialnej z tytułu braku właściwego ustalenia opłat związanych z posiadanym udziałem w garażu wielostanowiskowym.

11. Bezzasadnego obciążania stawką VAT najemców pomieszczeń i komórek gospodarczych na cele mieszkalne oraz braku podjęcia starań celem uzyskania zwrotu odprowadzonych środków finansowych. Ogólnie dostępne interpretacje w tej materii z lat 2011-2013 wyraźnie mówią, że w przypadku wynajmowania dodatkowych pomieszczeń pomocniczych/piwnicznych służących zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, najem podlega zwolnieniu od podatku VAT zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt. 36 ustawy o podatku od towarów i usług. Tym samym naliczanie w opłatach i pobieranie od najemców w/w pomieszczeń podatku VAT było bezpodstawne, a powód nie podjął żadnych kroków celem odzyskania bezpodstawnie naliczanego, pobieranego i odprowadzanego VAT-u, pomimo składania takich wniosków przez członków spółdzielni. Powód działał tym samym na szkodę najemców tychże pomieszczeń, którzy mają roszczenia wobec spółdzielni.

12. Dopuszczania się przez zarząd spółdzielni z udziałem powoda, np. w odniesieniu do roku 2013, nieprawidłowościami w zakresie podatków oraz obarczania podatkiem od nieruchomości należnym, od współwłaścicieli garaży ogółu członków spółdzielni, a fakt ten został zatajony zarówno przed członkami obecnego zarządu/jak i spółdzielni. Przykładowo w deklaracji na podatek od nieruchomości na rok 2013 poświadczono nieprawdę, zgłaszając garaże wielostanowiskowe jako lokale posiadające charakter mieszkalny. Tymczasem obaj członkowie zarządu, a więc i powód, w podejmowanych w tym samym czasie uchwałach stwierdzali wyraźnie, że mają one status lokali o charakterze niemieszkalnym (Uchwała zarządu nr 43/2012 z dn. 27 listopada 2012 r.; Uchwała zarządu nr 23/2012 z dn. 29 lipca 2013 r.). Charakter garaży jako pomieszczeń o charakterze niemieszkalnym określony został w spółdzielni też w znanych zarządowi, wystawianych z jego udziałem, aktach notarialnych dotyczących wyodrębnień własności w zasobie zarządzanym przez Spółdzielnię, gdzie garaże mają status odrębnych nieruchomości, nie przeznaczonych na cele mieszkalne. Przy tym złożenie wskazanej tu deklaracji podatkowej za 2013

r. miało miejsce w sytuacji, gdy światło dzienne już wcześniej ujrzała uchwała siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego (...) z dn. 27 lutego 2012 r., wyraźnie stwierdzająca, że w przypadku garaży stanowiących odrębną nieruchomość należny podatek od nieruchomości winien być naliczany jak od „pozostałych budynków lub ich części”. A więc nawet mimo stanowiska zajętego przez NSA w początkach 2012 r. zarząd z udziałem powoda nie wahał się kontynuować przyjętej wcześniej linii, nadal zgłaszając w 2013 r. garaże jako lokale o charakterze niemieszkalnym i czynił to z pełną świadomością. Przy tym podatku od nieruchomości od posiadanych udziałów w garażach do 2013 r. nie płacili ich współwłaściciele, podobnie zresztą jak opłaty od dzierżawy wieczystej, tylko obciążano nimi ogół członków spółdzielni, a więc i tych, którzy nie mieli w nich żadnych udziałów. W związku z ponoszeniem przez osoby nie posiadające udziałów w garażach zarząd, a więc i powód zaniechał dokonania stosownych naliczeń i zwrotów zawyżanych opłat osobom nie posiadającym udziałów w garażach. Także jako pracownik działu księgowego spółdzielni powód nie przejawiał w tym aspekcie żadnej inicjatywy.

13. Bezpodstawnego de facto utrzymywania i wykazywania czterech funduszy remontowych (A, (...), E oraz tzw. wspólny) zamiast jednego. Fakt istnienia 4 funduszy wykazują sprawozdania finansowe spółdzielni, gdzie zwykle podane jest saldo początkowe i końcowe, wpływy i wydatki z funduszu w danej nieruchomości, a remonty w poszczególnych nieruchomościach wykonywano jedynie w oparciu o środki zewidencjonowane dla danej nieruchomości. Praktyka ta wykraczająca poza literę zapisu art. 4 ust. 4 (1) Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, niezgodna jest też z literą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego 100/7/A/2009 z 15 lipca 2009 r. sygn. akt K 64/07 (s. 16). Nie znajduje też jakiegokolwiek uzasadnienia także w regulacjach prawnych obowiązujących w spółdzielni, narusza przy tym zarówno regulacje ustawowe wskazujące, że to poza ustawą tylko Statut określa, jakie fundusze mogą być utworzone w spółdzielni (art. 78 § 2 u.p.s.), w sytuacji gdy Statut nic nie mówi o utworzeniu tych czterech funduszy, Naruszane przy tym są także zasady współżycia społecznego, a dokładniej zasada równości członków spółdzielni ujęta w art. 18 § 1 Pr. spółdz., albowiem wszelkie remonty przed 2007 r. finansowano ze środków zgromadzonych przez wszystkich posiadaczy praw do lokali, ale już remonty po 2007 r., a więc i w okresie 2011-2016, prowadzono tylko w oparciu o środki zgromadzone przez osoby posiadające prawa do lokali w tych nieruchomościach. Krótko mówiąc, osoby np. z wcześniej nieremontowanych zadań (budynków) najpierw finansowały remont różnych zadań przed 2007 r., a po 2007 musiały zbierać środki na remont swojego zadania czy nieruchomości praktycznie od zera. Albo inaczej ujmując, członkowie spółdzielni posiadający swoje lokale w nieruchomościach remontowanych przed 2007 r. nie partycypowali w kosztach remontów nieruchomości remontowanych np. w 2014-2015 roku.

14. Dopuszczenia do ponoszenia wyższych obciążeń na poczet remontów przez członków spółdzielni w stosunku do osób nie posiadających jej członkostwa oraz narażenia tych ostatnich na konsekwencje karnoskarbowe w związku z brakiem uiszczenia przez nich stosownego podatku, co spowodowane było niewystawianiem przez powoda dla tych osób PIT-8C. W związku z przekazywaniem części nadwyżki bilansowej na fundusz remontowy zarząd z udziałem powoda dopuszczał w latach 2012-2016 do ponoszenia przez członków spółdzielni zawyżonych opłat (opłata wnoszona co miesiąc + przypadający na nich udział w nadwyżce bilansowej) na poczet funduszu remontowego w stosunku do osób nie posiadających członkostwa spółdzielni, które nie mają prawa do partycypowania w nadwyżce, na co wskazywał m.in. w swojej opinii Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej Polskiej z października 2012 r. („Informacje i Komunikaty Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP” nr 10 (rok 20) z października 2012 r. (s. 15)). Powód zaniechał przy tym wystawiania PIT-8C dla osób odnoszących bezzasadną korzyść z tytułu przyznania im nienależnych środków, czy też inaczej, ponoszenia przez nich mniejszych kosztów remontów. O obowiązku takim mówi interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w W. działającego w imieniu Ministra Finansów, sygnatura akt IPPB2/415-613/11-5/AS z dnia 20.09.2011 (...).

15. Jako wieloletni członek zarządu, powód odpowiada za brak realizacji uchwały Zarządu nr (...) z dnia 5 grudnia 2008 r. ustanawiającej dla najemców lokali użytkowych odpłatność od elementów wizualizacji zewnętrznej umieszczonych na elewacjach budynków lub ich integralnych częściach, jak również na elementach infrastruktury osiedla (np. słupy lamp oświetleniowych). Zarząd z Pana udziałem zaniechał też obarczenia stosownymi opłatami osób mających prawa do lokali znajdujących się w zasobie zarządzanym przez spółdzielnię, ale wykorzystujących elewacje budynków itd., a więc części nieruchomości wspólnej, na analogiczne cele, doprowadzając tym samym do braku dodatkowych wpływów

z tytułu przychodów z nieruchomości. Powyższymi zaniechaniami pozbawił Pan spółdzielnię i osoby nie posiadające jej członkostwa, ale dysponujące prawem do lokalu znajdującego się w zasobie zarządzanym przez spółdzielnię, należnych im przychodów z nieruchomości, o których stanowi art. 5 § 1 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

16. Jako wieloletni członek zarządu spółdzielni powód odpowiada za niezgodne z zapisami art. 5 ust. 1 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wykorzystywanie przychodów z nieruchomości, czyli wykazywanych w sprawozdaniach finansowych spółdzielni przychodów z wynajmu komórek i pomieszczeń gospodarczych oraz opłat za anteny satelitarne umieszczane na elewacjach budynków. Także jako pracownik działu księgowego powód nie zwrócił zarządowi w nowym składzie uwagi na ten problem. Na etapie obecnych ustaleń wszystko wskazuje na to, że powód włączał przychody z nieruchomości do wykazywanej nadwyżki bilansowej dzielonej przez walne zgromadzenie. Stanowi to nie tylko naruszenie zapisu art. 5. ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych mającego status *ius cogens*, ale i prowadzi do bezzasadnego zawyżania wysokości samej nadwyżki, a jednocześnie pozbawiania osób posiadających prawa do lokali w poszczególnych nieruchomościach należnych im przychodów pomniejszających ich opłaty.

17. W umowach o najem lokali użytkowych stanowiących mienie spółdzielni zawarto zapisy obciążające najemców podatkiem od nieruchomości oraz opłatą za dzierżawę wieczystą gruntu. Praktyka ta sprzeczna jest z przepisami prawa (Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych z dn. 12.01.1991, art. 3) wyraźnie stwierdzającymi, że podatnikami podatku od nieruchomości są właściciele nieruchomości lub obiektów budowlanych. Obowiązkiem najemcy jest jedynie opłacanie czynszu oraz opłaty eksploatacyjnej. Na tę opłatę składa się wiele czynników, m.in. koszty obsługi technicznej, ochrony obiektu, wywozu śmieci, ubezpieczenia oraz podatek od nieruchomości (budynku i gruntu), ale stanowi on składnik czynszu, a nie odrębną kategorię opłat. Najemców podatki związane z nieruchomością nie obciążają. Nawet zawarcie umowy służebności gruntowej nie zmienia faktu, że podatkiem od nieruchomości jest obciążony jej właściciel. Nie można go przenieść na korzystającego. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy lokal usługowy należy np. do gminy. Za tego rodzaju lokale najemca uiszcza podatek od nieruchomości. Wynika to z zapisu obowiązującej od stycznia 2003 r. nowelizacji Ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Jeden z przepisów (art. 3 ust. 1 pkt 4 lit. a) mówi, że podatnikami podatku od nieruchomości są osoby będące „posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części, stanowiących własność skarbu państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli posiadanie wynika z umowy zawartej z właścicielem”. Przy tym podkreślić należy, że nie wszyscy najemcy lokali użytkowych zostali tym podatkiem i opłata obciążeni. Na fakt niezgodnych z prawem zapisów w umowach najmu zwrócił uwagę Lustrator w Protokole lustracji z 2014 r. (s. 25, pkt 5.3.2.), pomimo tego Zarząd w składzie z powodem nie wprowadził w tym zakresie żadnych zmian.

18. Powód ponosi odpowiedzialność za niewyegzekwowanie bezprawnie wypłaconych w latach 2009-2010 wynagrodzeń w kwocie 11.456,10 zł dla kancelarii prawnej, o czym szerzej mówi Protokół z kontroli Komisji rewizyjnej RN z dn. 28 lutego 2011 r. Stanowi to też w praktyce naruszenie uchwały RN nr 2/2011 z dn. 18 maja 2011 r. zobowiązującej zarząd do odzyskania bezzasadnie wypłaconych sum. Przed 15 października 2011 r. Zarząd, którego członkiem był powód, za pośrednictwem kancelarii prawnej wówczas obsługującej spółdzielnię rozpoczął działania powiadamiając Okręgową Izbę Radców Prawnych o podjęciu kroków wobec wymienionej zatrudnionej wcześniej kancelarii, o czym poinformowano w dniu 15 października 2011 r. w czasie obrad Walnego Zgromadzenia. Po dokonaniu zmian w zarządzie, w którym ze starego składu pozostał jedynie powód, jak można wnioskować ze sprawozdań zarządu, żadnych działań nie podjęto. Jedyнным członkiem Zarządu, organu wykonawczego i reprezentującego spółdzielnię, był w latach 2011-2016, a więc i w okresie, gdy można było wnieść roszczenie i podjąć działania w Okręgowej Izbie Radców Prawnych, który znał tamte sprawy i cały czas zasiadał w tym organie był powód, z tej racji powód odpowiada za zaniechanie odzyskania bezpodstawnie wypłaconych środków finansowych.

19. Powód odpowiada za artykułowanie w czasie obrad walnego zgromadzenia w dn. 11 czerwca 2016 r. szantażu pod adresem członków spółdzielni, iż jeżeli nie wyrażą zgody na pokrycie straty w zakresie gospodarki zasobami mieszkaniowymi z tzw. nadwyżki bilansowej (w nomenklaturze stosowanej przez powoda - podziału wyniku to zostaną nimi bezpośrednio obciążeni. Praktyka dotycząca zarówno określania wysokości opłat zwanych eksploatacyjnymi, jak i pokrywania strat już wygenerowanych w zakresie (...), jak i stosowanie groźby bezprawnej pod adresem członków

spółdzielni stanowią naruszenie zasad prowadzenia gospodarki spółdzielni i naruszenie praw przysługujących jej członkom.

20. Powód celowo i świadomie wprowadził w błąd firmę (...) w datowanej na dzień 7 października 2015 r. umowie, że spółdzielnia posiada pełnię praw do nieruchomości, w której miano wybudować stację bazową telefonii komórkowej. Powód przemilczał, że w nieruchomości swoje udziały ma kilkudziesięciu współwłaścicieli, czyli iż należy uzyskać ich zgodę na budowę w/w stacji.

21. Powód odpowiada za sprzeczne z zapisami art. 4 ust. 1-2 i 4, 6 (2) i 6 (3) oraz art. 5 ust. 2 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych pokrywanie kosztów ochrony z przychodów z działalności gospodarczej spółdzielni, jak ujmują to ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, albo podziału nadwyżki bilansowej, jak określa to ustawa prawo spółdzielcze, które nie przynależą osobom nie posiadającym członkostwa spółdzielni, w tym ochrony garaży nie stanowiących nieruchomości wspólnej, lecz współwłasność grupy osób fizycznych. Środki te były wydawane niezgodnie także z opinią Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej Polskiej października 2012 r. dotyczącą zasad podziału nadwyżki bilansowej. Powód jako współwłaściciel garażu odnosił bezpodstawną korzyść z wydatkowania środków przynależnych ogółowi członków spółdzielni na ochronę m.in. garażu, którego był i jest współwłaścicielem. Nie wystawił przy tym sobie i innym współwłaścicielom garaży (...), celem dokonania rozliczenia podatkowego. Także kosztami ochrony nie obciążył osób nie posiadających członkostwa spółdzielni, ale dysponujących prawami do lokali znajdujących się w zasobie przez nią zarządzanym, jak i najemców lokali użytkowych. Ponadto zarzucono powodowi antydatowanie daty zawarcia aneksu nr (...) do umowy o ochronę z firmą (...).

22. Spółdzielnia, w której zarządzie powód zasiadał jako Wiceprezes - Główny księgowy, prowadziła zarząd garażami wielostanowiskowymi bez uczynienia zadość art. 1 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, czyli bez zawarcia umowy, a także bez wynagrodzenia za prowadzenie tego zarządu. A więc także koszty wynagrodzenia spółdzielni za prowadzenie zarządu garażami powód ukrywał w opłatach eksploatacyjnych uiszczanych przez ogół członków spółdzielni na poczet utrzymania i eksploatacji nieruchomości wspólnej i mienia spółdzielni. Podobnie sprawa ma się z remontami garaży. Finansowano je z funduszu remontowego przeznaczonego na remonty nieruchomości wspólnej i mienia spółdzielni, przy czym współwłaściciele garaży także na ten cel łożyli opłatę niższą o ok. 1/3 niż osoby dysponujące prawami do lokali mieszkalnych i usługowych. Przy tym powód zaniechał też w związku z powyższym wystawiania współwłaścicielom garaży (...), a więc uniemożliwił im rozliczenie się z tego tytułu z „fiskusem”.

### **Dowody:**

- oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia k. 21-24

W związku z tym, że w każdej spółdzielni mieszkaniowej powstają zaległości w związku z brakiem zapłaty czynszu przez członków spółdzielni, za politykę windykacyjną spółdzielni odpowiada cały zarząd spółdzielni. U strony pozwanej za politykę windykacyjną odpowiadał cały zarząd strony pozwanej, również w okresie, gdy członkiem zarządu był powód. U strony pozwanej była ta polityka prowadzona w sposób prawidłowy.

Powód jako główny księgowy nie miał uprawnień do zawierania z członkami spółdzielni porozumień dotyczących spłat zadłużenia. Takie uprawnienia miał jedynie zarząd strony pozwanej. Takie porozumienie dotyczące spłaty zadłużenia zarząd strony pozwanej zawarł m. in. z J. M. (1). W związku z tym, że J. M. (2) nie wywiązywał się z zawartego porozumienia, strona pozwana wytoczyła powództwo przeciwko dłużnikowi które toczy się w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia - F. sygn. akt XV Gnc 5001/16.

Strona pozwana również wyjaśniała wielokrotnie kwestie związane z wysokością opłat członka spółdzielni (...), który wpłacał opłaty w mniejszej wysokości uznając, że spółdzielnia nie dostarcza mu wody w odpowiedniej temperaturze. Strona pozwana do dziś nie wyjaśniła kwestii związanych z zadłużeniem tego członka spółdzielni. T. K. wystosował do strony pozwanej w dniu 27 stycznia 2017 r. pismo, w którym wskazał, że nie jest zobowiązany do zapłaty na rzecz spółdzielni jakichkolwiek kwot i nie otrzymał nadpłaty za dostarczaną ciepłą wodę w kwocie 4696 zł. Również wnosi

o to, aby strona pozwana nie kierowała do niego żadnych wezwań do zapłaty gdyż traktuje te pisma jako nękanie go i naruszające przepisy prawa karnego.

Strona pozwana dokonała w roku 2012 niezgodnego z prawem budowlanym czynności związanych z tzw. „samowolą budowlaną” dotyczącą budowy szlabanu. W tym zakresie działający zarząd działał zgodnie z wytycznymi Rady Nadzorczej.

Zarząd strony pozwanej, w składzie którego nie wchodził powód, wydał zaświadczenie dotyczące adaptacji przy ul. (...) we W., tj. lokalu przynależnego do strony pozwanej. Strona pozwana wydając zaświadczenie o wielkości powierzchni nie uznała tym samym, że dana osoba ma prawo własności do wskazanej powierzchni.

### **Dowody:**

- Zeznania świadka M. D. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,

Zeznania świadka R. K. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,

Przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 3.10.2017 r.

- Kserokopia aktu notarialnego, repertorium A nr (...) – karta 83-88,

- Kserokopia decyzji nr (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 23.09.2016 r. – karta 89-93,

- Kserokopie decyzji Prezydenta W. – karta 94-97,

- Kserokopie deklaracji strony pozwanej na podatek od nieruchomości – karta 98-105,

- Kserokopia wyjaśnienia powoda do deklaracji na podatek od nieruchomości – karta 106,

- Kserokopia pism Zarządu strony pozwanej do powoda – karta 107-112,

- Kserokopia faktur VAT wystawionych przez (...) Sp z o.o. – karta 113-115, 118-120,

- pismo T. K. z 27.01.2017 r. k. 193

W latach 2014-2015 były prowadzone przez stronę pozwaną prace budowlane związane z remontem przy ul (...). Prace te nadzorował ówczesny prezes zarządu strony pozwanej wraz z osobami posiadającym stosowne wykształcenie i uprawnienia budowlane. Powód nie miał żadnego wpływu na zakres prac, ich wykonanie i koszt.

Zdarzały się sytuacje że zarząd strony pozwanej, pomimo podpisania umowy z Kancelarią prawną umowy o stałą obsługę prawną strony pozwanej, zlecał innemu podmiotowi obsługę prawną w konkretnej sprawie. Decyzję w tym zakresie podejmował zarząd strony pozwanej. Tak też zarząd strony pozwanej w sierpniu 2013 r. zlecił Kancelarii (...) spółka jawna we W. dodatkowe czynności obsługi prawnej Walnego Zgromadzenia. W ocenie zarządu, wykonanie tej obsługi prawnej wymagało dodatkowego zlecenia. Rada Nadzorcza strony pozwanej nie zakwestionowała tego wydatku.

W jednym z przetargów na remont nieruchomości (...) w roku 2014 wzięły udział dwie firmy tj. (...) i (...) (...). Jednej z firm zwrócono wadium w wysokości 7000 zł z uwagi na fakt, że podmiot ten wycofał się z przetargu.

Strona pozwana zleciła firmie (...) wykonanie prac w ramach wykonania remontu w latach 2010-2011. W tym okresie powód nie był członkiem zarządu strony pozwanej, nie był też pracownikiem strony pozwanej.

O wysokości stawek opłat za eksploatację mieszkań i lokali garażowych decyduje Rada Nadzorcza strony pozwanej a nie zarząd.

Powód wystąpił do sądu pracy o wypłatę wynagrodzenia – waloryzację wynagrodzenia. Sprawa toczy się w tutejszym sądzie. Nie jest prawomocnie zakończona.

W dniu 10 sierpnia 2016 r. Rada Nadzorcza strony pozwanej wydała uchwałę w której wskazała brak akceptacji dla instalacji wszelkich anten telefonii komórkowej na terenie strony pozwanej.

**Dowody:**

- Zeznania świadka M. D. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,
- Zeznania świadka R. K. złożone na rozprawie 11.04.2017 r.,
- Przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 3.10.2017 r.
- Kserokopia faktur VAT wystawionych przez Kancelarię (...) – karta 121-122,
- Kserokopia umowy w zakresie doraźnej obsługi prawnej – karta 123-127,
- Kserokopia informacji prawnej – karta 128-129,
- Kserokopia korekty faktury wystawionej przez (...) Sp. z o.o. – karta 130,
- Kserokopia kosztorysu ofertowego – karta 131-150, 171-174, 219-222, 241
- Kserokopii karty dotyczącej wydania w 9 czerwca 2014 r. kluczy D. P. – karta 151,
- Kserokopie notatek służbowych – karta 152-154,
- Kserokopia komunikatu Związku Rewizyjnego Spółdzielni mieszkaniowych RP – karta 161-163, 188-189
- Kserokopia pism członków spółdzielni – karta 164-167, 181-186, 209-2012,
- Kserokopia pism powoda do Zarządu – karta 168-170,
- Kserokopia pisma pracownika do Rady Nadzorczej – karta 194,
- Kserokopia pisma spółdzielni do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – karta 195,
- Kserokopia pisma członków Rady wraz z załącznikami – karta 196-208,
- Kserokopia pisma Zarządu do członków spółdzielni – karta 213,
- Kserokopia pisma zarządu do powoda – karta 217-218,
- Kserokopia odwołania strony pozwanej (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru – karta 225-226
- Kserokopie pism zarządu – karta 227-234,
- Kserokopia porozumienia dotyczące spłaty zadłużenia – karta 235-237,
- Kserokopia protokołów oględzin, odbioru robót – karta 238-240,
- Kserokopia protokołu z kontroli Komisji rewizyjnej Rady Nadzorczej – karta 242-247,
- Kserokopia protokołu Rady Nadzorczej – karta 248-250,
- Kserokopie protokołów z posiedzeń Zarządu – karta 251-264,

- Kserokopie regulaminów – karta 265-272,
- Kserokopia specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia – karta 273,
- Kserokopia sprawozdań finansowych i sprawozdania zarządu – karta 274-297,
- Kserokopie uchwał Rady Nadzorczej – karta 301-306,
- Kserokopie uchwał Walnego Zgromadzenia – karta 307-322,
- Kserokopia umów najmu – karta 322-323,
- Kserokopia umowy o stałą obsługę prawną – karta 323,
- Kserokopia wezwania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – karta 323,
- Wydruk korespondencji mejlowej – karta 324-347, 353-363,
- Wydruk fotografii pisma Zarządu – karta 348,
- Kserokopia wydruku opłat ponoszonych przez powoda w miesiącu czerwiec 2016 roku – karta 349,
- Kserokopia wydruków z kont – karta 350-352,
- Kserokopie zaświadczeń wydanych przez Zarząd – karta 363-368,
- Kserokopia zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego – karta 269,
- Wydruk zestawienia dodatkowych przychodów i obniżek kosztów za 2013 r. – karta 371,
- Kserokopia zgody SM (...) na powiększenie lokalu – karta 372,
- Kserokopia zlecenia dla Kancelarii (...) – karta 373.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop wynosiło 3.907,77 zł brutto (2.823,60 zł netto).

***Dowody:***

- Zaświadczenie strony pozwanej o wysokości zarobków powoda – karta 374.

Uchwałą nr 6/2016 Walnego Zgromadzenia Członków strony pozwanej z dnia 11 czerwca 2016 r. udzielono absolutorium Wiceprezesowi zarządu – A. P. za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r.

***Dowody:***

- uchwała rady nadzorczej z dnia 11 czerwca 2015 r. k. 312

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia powoda o przywrócenie do pracy stanowił art. 56 § 1 zd. pierwsze k.p. Rozstrzygając zasadność dochodzonego roszczenia, należało zatem ustalić, czy strona pozwana dokonując rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc spełniała

ono wymogi formalne (np. konsultacji związkowych, formy pisemnej, podania przyczyny wypowiedzenia), a podana przyczyna wypowiedzenia była rzeczywista i prawdziwa.

Zgodnie z treścią art. 30 § 4 k.p., w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2000 r. (I PKN 641/99, OSNP 2001/20/618, Pr.Pracy 2001/1/33) naruszenie art. 30 § 4 k.p. ma miejsce wówczas, gdy pracodawca nie wskazuje w ogóle przyczyny wypowiedzenia, bądź gdy wskazana przez niego przyczyna jest niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika. Warunku podania pracownikowi przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy o pracę nie może zastąpić ocena pracodawcy, że przyczyna ta była znana pracownikowi. Podanie pracownikowi przyczyny wypowiedzenia ma umożliwić mu, dokonanie racjonalnej oceny, czy ta przyczyna w rzeczywistości istnieje i czy w związku z tym zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy może doprowadzić do uzyskania przez pracownika odpowiednich korzyści – odszkodowania lub przywrócenia do pracy (zob. wyrok SN z dnia 1 października 1997r., I PKN 315/97, OSNP 1998/14/427).

Natomiast w myśl z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Cytowany przepis nie zawiera katalogu określającego, choćby przykładowo, na czym polega ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez pracownika. Z jego treści oraz z wieloletniego doświadczenia orzeczniczego wynika jednak, że nie każde naruszenie przez pracownika obowiązków może stanowić podstawę rozwiązania z nim umowy w tym trybie – musi to być naruszenie podstawowego obowiązku, zaś powaga tego naruszenia rozumiana musi być jako znaczny stopień winy pracownika. Przy ocenie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych poza oceną stopnia natężenia złej woli pracownika, należy brać również pod uwagę rozmiar szkody, jaką może pociągać za sobą naruszanie obowiązków pracowniczych. Natomiast ocena, czy dane naruszenie obowiązku jest ciężkie, zależy od okoliczności każdego indywidualnego przypadku.

Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok SN z 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPIUS 1998/9/269).

Jednocześnie zgodnie z art. 52 § 2 k.p., rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Należy wskazać, że termin ten ma charakter prekluzyjny, po upływie którego pracodawca traci bezpowrotnie prawo do skorzystania z możliwości rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia (co jednak co do zasady nie wyklucza zastosowania innego trybu, a więc np. rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem).

Już w okresie następującym bezpośrednio po wejściu w życie Kodeksu pracy stwierdzano w orzecznictwie, że przez wyrażenie „uzyskanie przez zakład pracy wiadomości” (art. 52 § 2 k.p.) należy rozumieć wiadomości na tyle sprawdzone, aby kierownik zakładu pracy mógł nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu danego pracownika (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1976 r., sygn. I PRN 74/76, zob. także wyrok z 21 października 1999 r., sygn. I PKN 318/99). Nie wchodzi zatem w grę przyjęcie, że uzyskanie przez pracodawcę pierwszej wiadomości o określonym zdarzeniu, nawet niepotwierdzonej, powoduje rozpoczęcie biegu terminu. Niemniej jednak oczekuje się od niego sprawdzenia wiadomości i wyciągnięcia konsekwencji lub ich zaniechania (ze skutkiem w postaci niemożności skorzystania z instytucji zwolnienia dyscyplinarnego). Sprawdzenie to powinno nastąpić w ramach wewnętrznego postępowania wyjaśniającego, które wypada wszcząć niezwłocznie a także sprawnie przeprowadzić. Obie te cechy zostały zaproponowane i przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z 26 marca 1998 r., sygn. I PKN 5/98 oraz z 24 lipca 2009 r., sygn. I PK 44/09).

Sąd dokonując zasadności wypowiedzenia i jego zgodności z prawem zobligowany jest do jego kontroli w kontekście przyczyn powołanych w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę (zob. wyrok SN z 1 lutego 2000r., I



PKN 496/98; wyrok SN z 19 lutego 1999r., I PKN 571/98; wyrok SN z 10 listopada 1998r., I PKN 434/98). Pracodawca nie może zatem je uzupełniać, ani powoływać się na inne przyczyny niż wskazane, po złożeniu pracownikowi oświadczenia woli (zob. wyrok SN z 19 lutego 1999r., I PKN 571/98; wyrok SN z 10 listopada 1998r., I PKN 423/98). Oznacza to, że przyczyny podane w wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę, zakreślają granice jego sądowej kontroli. Niedopuszczalne jest zatem w toku postępowania rozszerzanie przez pracodawcę katalogu przyczyn. Z powyższych względów nie miały zatem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nowe przyczyny podane przez stronę pozwaną w pkt I odpowiedzi na pozew i nie podlegały, bo podlegać nie mogły, jakiegokolwiek ocenie Sądu.

W ocenie Sądu, przede wszystkim zasadny jest zarzut powoda odnośnie naruszenia terminu o jakim mowa w art. 52 § 2 k.p. i już z tego względu powództwo należało uwzględnić, choć nie było to jedyne uchybienie formalne.

Z poczynionych ustaleń wynika, że zarzuty w stosunku do powoda odnoszą się tak naprawdę do całego okresu jego zatrudnienia, tj. roku 2011-2016. Za nielogiczne, sprzeczne z doświadczeniem życiowym należy więc uznać twierdzenia strony pozwanej, że o owych rzekomych uchybieniach powoda dowiedziała się dopiero w listopadzie 2016 r. Należy wskazać, że powód pełnił funkcję członka zarządu i równocześnie był zatrudniony na umowę o pracę na stanowisku vice prezes – główny księgowy i wszystkie powoływane przez stronę pozwaną okoliczności w jej oświadczeniu z 18 listopada 2016 r. były jej znane już wcześniej, gdyż na bieżąco były przedstawiane i omawiane na zebraniach zarządu, jak również komunikowane Radzie Nadzorczej. Wynika to wprost nie tylko z zeznań świadków ale również z licznie zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów, w szczególności z protokołów posiedzeń zarządu, rady nadzorczej, uchwał czy korespondencji kierowanej przez członków spółdzielni do jej organów.

Przy czym należy tutaj odróżnić dwa okresy. Pierwszy, kiedy powód był członkiem zarządu drugi, kiedy łączyła go ze stroną pozwaną tylko umowa o pracę.

W pierwszym przypadku, w świetle statutu strony pozwanej (§ 31 pkt 3) do uprawnień Rady Nadzorczej należało między innymi rozwiązywanie umów o pracę z członkami zarządu. Powód był członkiem zarządu do 11 czerwca 2016 r., tym samym do tego dnia, organem uprawnionym do rozwiązania z nim umowy o pracę była właśnie Rada Nadzorcza, bez względu na zaistniałe w niej zmiany osobowe. Dlatego istotne znaczenie ma wiedza tego właśnie organu o ewentualnych uchybieniach powoda, jako pracownika zatrudnionego na umowę o pracę. Tym czasem, Rada Nadzorcza pomimo posiadanej na bieżąco wiedzy odnośnie zdarzeń będących później podstawą rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, nie podejmowała żadnych kroków mających na celu rozwiązanie łączącej strony umowy. Nie wszczyniała żadnych postępowań wyjaśniających, kontrolny w celu zweryfikowania docierających do niej informacji, tak aby móc ewentualnie nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu powoda w zakresie zaistniałych zdarzeń. Przy czym nie ma tutaj znaczenia z jakiego powodu zaniechano podjęcia stosownych działań w przewidzianym terminie.

Natomiast w drugim przypadku, a więc już po odwołaniu powoda z funkcji członka zarządu, uprawnionym organem do rozwiązania z nim umowy o pracę był zarząd spółdzielni.

Nie zasługują na uwzględnienie argumenty strony pozwanej, że zarząd strony pozwanej nie mógł zapoznać się wcześniej z okolicznościami będącymi podstawą do rozwiązania z powodem umowy o pracę, gdyż powód rzekomo nie dostarczał tych dokumentów, gdyż przede wszystkim strona pozwana w/w okoliczności w żaden sposób nie wykazała, a także dlatego, że dokumenty te były znane Radzie Nadzorczej, a także całemu zarządowi przez cały czas jego funkcjonowania. To, że drugi członek zarządu strony pozwanej współpracował z powodem i rzekomo dlatego nie ujawniał błędów powoda nie może sam w sobie stać się argumentem dla uznania, że jest podstawą do uznania, że strona pozwana nie miała wiedzy o danych okolicznościach zarzucanych powodowi. Ostateczny argument strony pozwanej, że nowy zarząd strony pozwanej powołany od 12 czerwca 2016 r. nie mógł zapoznać się z dokumentami, gdyż był okres „wakacyjny” jest argumentem, który nie może zostać przez Sąd uznany jako zasługujący na uwzględnienie.

Niezależnie od powyższego, powyższe argumenty braku zachowania terminu do złożenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę przez zarząd strony pozwanej, nie konwalidują wcześniejszych uchybień Rady Nadzorczej odnośnie uchybienia terminu do rozwiązania z powodem umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym. Termin ten biegnie

bowiem tylko jeden raz i liczony jest od powzięcia przez pracodawcę wiadomości o fakcie uzasadniającym rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Zarówno zmiana organu, czy też zmiana w składzie osobowym organu uprawnionego do rozwiązania umowy o pracę nie powoduje rozpoczęcia na nowo biegu terminu o jakim mowa w art. 52 § 2 k.p.

Chybiony jest przy tym zarzut strony pozwanej, że w przypadku stawianych powodowi zarzutów możemy mówić o czynie ciągłym, przez co miesięczny termin należy liczyć z chwilą ostatniego ze zdarzeń składających się na to zachowanie. Strona pozwana zarzuca bowiem powodowi naruszenie szeregu licznych obowiązków pracowniczych w okresie jego całego zatrudnienia trwającego prawie 5 lat. Jednakże są różnego rodzaju. Na przyczyny składają się bowiem pewne wycinki różnych, niezależnych od siebie zdarzeń i nie możemy tutaj o czynie ciągłym.

Poza tym, jak wykazało postępowanie dowodowe stawiane powodowi zarzuty odnoszą się w zasadzie do pełnienia przez niego funkcji w zarządzie spółdzielni a nie do obowiązków wynikających z zatrudnienia na umowę o pracę. Natomiast zgodnie z treścią art. 52 § 1 k.p. do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia może dojść tylko w przypadku naruszenia przez pracownika jego podstawowych obowiązków pracowniczych. Podstawą rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy w powyższym trybie nie mogą być więc jego obowiązki wynikające np. z funkcji członka zarządu.

Strona pozwana podnosiła co prawda, że powód miał w umowie o pracę wpisane stanowisko vice prezesa – głównego księgowego, nie mniej jednak pełnił on dwie różne funkcje, które należy wyraźnie rozgraniczyć. Pierwsza wynikająca z bycia członkiem zarządu, a więc vice prezesa, druga z umowy o pracę, tj. głównego księgowego. Przy czym zakres obowiązków powoda, jako pracownika na stanowisku głównego księgowego, określony był w umowie o pracę i odnosił się głównie do kwestii księgowych. Natomiast w przypadku ewentualnych wątpliwości co konkretnie należy do obowiązków pracownika wynikających z umowy o pracę, a co w ramach innego stosunku prawnego, obowiązkiem pracodawcy było należyte poinformowanie pracownika o tych obowiązkach. Natomiast brak wyraźnego zakomunikowania i rozgraniczenia tego, nie daje podstaw przypisania pracownikowi ciężkiego naruszenia jego podstawowych obowiązków pracowniczych, skoro nie są mu one do końca znane.

Ponadto, jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego pomiędzy członkami zarządu był pewien podział kompetencji. Powód odpowiadał bowiem za sprawy księgowe, natomiast prezes zarządu za sprawy prawne i techniczne. Tym czasem część z szeregu zarzutów odnosi się nie do zadań, za które odpowiadał powód lecz to kwestii technicznych, czy prawnych, za które odpowiedzialny był drugi członek zarządu. Przykładem tego mogą być chociażby zarzuty dotyczące tzw. samowoli budowlanej parkingu i zamknięcia ulicy (...), czy dołączenia do powierzchni samodzielnego lokalu - powierzchni nieruchomości wspólnej.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że część zarzutów w ogóle nie można uznać za jakiegokolwiek naruszenie obowiązków czy to pracowniczych, a tym bardziej nie mogą one zostać zakwalifikowane jako mające charakter ciężkiego naruszenia. Nie można uznać za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przede wszystkim zarzut z pkt 8 tj. formułowanie roszczeń w stosunku do spółdzielni o waloryzację wynagrodzenia wraz z odsetkami ustawowymi, w sytuacji gdy jako członek spółdzielni uchylał się od naliczenia go pracownikom spółdzielni. Wystąpienie do Sądu Pracy z roszczeniem przeciwko pracodawcy, w szczególności, że jeszcze nie jest wskazane, czy to roszczenie jest, czy nie jest zasadne, nie może zostać uznane za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Uchybienie terminowi miesięcznemu z art. 52 kp powoduje, że nie ma konieczności analizowania wskazanych przyczyn rozwiązania umowy o pracę. Nie mniej jednak w toku postępowania strona pozwana nie tylko nie wykazała, że do złożenia oświadczenia doszło z zachowaniem miesięcznego terminu, ale również aby wskazane przyczyny w gruncie rzeczy miałyby być uzasadnione, pomimo, że zgodnie z art. 6 kc na niej spoczywał ciężar dowodu wykazania prawdziwości przyczyn.

W toku postępowania strona pozwana nie wykazała żadnej ze wskazanych przyczyn rozwiązania umowy o pracę jako przyczyn naruszenia przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych. Inicjatywa dowodowa strony

pozwanej ograniczyła się w zasadzie do przedstawienia tylko określonych zarzutów, ewentualnie szeregu dokumentów nie przedstawiając jednak żadnych okoliczności wskazujących na udział powoda w zarzucanych uchybieniach.

Powołani świadkowie w sprawie wprawdzie potwierdzali pewne okoliczności zarzutów jednak wszyscy świadkowie zgodnie zeznawali, że powód nie miał żadnego wpływu na pewne sytuacje związane z funkcjonowaniem spółdzielni. Powód jako członek zarządu strony pozwanej odpowiadał za część związane z finansami. Nie miał żadnego wpływu na podejmowanie decyzji w zakresie spraw budowlanych, czy remontowych. Zatem zarzuty sformułowane w pkt 2, 3, 4, 6, 7 nie mogą zasługiwać na uwzględnienie, w szczególności, że strona pozwana sama przyznała w odpowiedzi na pozew że zarząd dowiedział się o szeregu zarzutów znacznie wcześniej niż w październiku 2016 r.

Strona pozwana ograniczyła się tylko i wyłącznie do przedstawienia dowodów z samych dokumentów, które co prawda wskazują na określone stany rzeczy, nie mniej jednak nie dowodzą naruszenia przez powoda jego podstawowych obowiązków jako pracownika, a już na pewno, że miały one charakter ciężkiego naruszenia. Jak już wcześniej wskazano z szeregu licznych przyczyn zdecydowana większość nie odnosi się do jego obowiązków pracowniczych lecz pełnionej funkcji.

Można w tym zakresie wskazać, że w stosunku do zarzutu pkt 3 strona pozwana wskazała jedynie dowody z dokumentów w postaci Decyzji organów administracyjnych, zaświadczeń wydawanych przez stronę pozwaną, i pism zarządu. Nie wyjaśniła w żaden sposób udziału powoda w zakresie naruszenia co do tej nieprawidłowości w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych. Odnośnie dowodów w zakresie pkt 4 zarzutów strona pozwana przedstawiła jedynie regulamin, kosztorysy i faktury VAT nie przedstawiając jednocześnie w żaden sposób dlaczego uznaje, że powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze. Dodatkowo należy podkreślić, że strona pozwana dowiedziała się o faktach dużo wcześniej niż w październiku 2016 r.

Sformułowania strony pozwanej wskazujące, że powód dopuścił się zarzutów z pkt 9, 10, 22, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 oparte zostały na dowodach w postaci uchwał zarządu, rady nadzorczej i niewiążących prawnie wyjaśnień czy interpretacji. Żaden z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną nie wykazał, aby powód dopuścił się w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych. Podejmowane przez zarząd strony pozwanej, w tamtym czasie akceptowanych przez Radę Nadzorczą i Walne Zgromadzenie nie może stać się podstawą do uznania tych czynności za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w sposób ciężki. Sama odmienna interpretacja aktualnego zarządu strony pozwanej uznająca te działania za nieprawidłowe nie może stać się podstawą i dowodem na twierdzenia, że powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze.

Przede wszystkim należy podkreślić, że zarzuty z pkt 9-17 dotyczące nieprawidłowej rzekomo przyjętej przez powoda polityki finansowej nie zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim zarzuty dotyczące braku wpłat niepełnego wkładu budowlanego, nieprawidłowo naliczonych stawek opłat za eksploatacje mieszkań i lokali garażowych, obciążanie najemców pomieszczeń i komórek gospodarczych podatkiem VAT, nieprawidłowe naliczanie podatku od nieruchomości nie należały do kompetencji powoda, a jeśli nawet brał on udział w podjęciu decyzji w tym przedmiocie, to jego decyzje były akceptowane bądź przez zarząd, bądź decyzje zarządu były akceptowane przez Radę Nadzorczą. Podkreślenia wymaga, że do kompetencji Rady Nadzorczej należało ustalanie stawek opłat eksploatacyjnych. Powód nie miał na nie wpływu. Również przyjmowana przez niego polityka finansowa spółdzielni była akceptowana na bieżąco przez zarząd i Radę Nadzorczą.

Zarzut sformułowany w pkt 20 oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem dotyczy podejmowania przez zarząd czynności zmierzających do zawarcia umowy z O.. Tego rodzaju działania zarządu strony pozwanej wskazał powód nie są działaniami przekraczającymi zakres zwykłego zarządu. Ostateczne, odmienne stanowisko strony pozwanej w zakresie budowy przez operatora telefonii cyfrowej stacji bazowej na terenie strony pozwanej nie świadczy o tym, aby powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze.

Zarzut stawiany powodowi w pkt 21 oświadczenia dotyczące sposobu naliczania opłat od garaży wielostanowiskowych nie został wykazany przez stronę pozwaną jako działania w postaci naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Strona pozwana nie wykazała „mataczenia” przez powoda, a także faktu, że w sposób świadomy i

ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze poprzez celowe błędne i niezgodne z prawem oraz krzywdzące dla innych członków spółdzielni naliczanie opłat od garaży.

Nie można również uznać na podstawie zebranego materiału dowodowego, aby zarzut z pkt 22 był w jakikolwiek sposób udowodniony przez stronę pozwaną. Pokreślenia wymaga, że nawet odmienna interpretacja aktualnego zarządu w zakresie przyjętych zasad polityki finansowej np. w zakresie zarządu garażami wielostanowiskowymi nie może stać się podstawą do uznania, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Strona pozwana nie wskazała w żadnym dokumencie, aby powód dopuścił się rażącego, sprzecznego z prawem rozliczenia jakichkolwiek kosztów czy też przychodów spółdzielni w sposób taki, aby uznać, że doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Jednak nawet jeżeli przyjąć, że któryś z zarzutów dotyczących wykonywanych przez powoda obowiązków pracowniczych mógłby być uzasadniony, to i tak pozostawałyby one w ewidentnej dysproporcji pomiędzy przyczynami zasadnymi, a niezasadnymi. W sytuacji wskazania przez stronę pozwaną aż 22 przyczyn, nie wystarczy więc udowodnić jedną, dwie lub trzy przyczyny, aby rozwiązanie umowy o pracę okazało się uzasadnione.

Strona pozwana nie wykazała w żaden sposób że przyczyny rozwiązania umowy o pracę z pkt 1, 4, 5, 6, 9-18 stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Wskazane dokumenty do odpowiedzi na pozew w żaden sposób nie potwierdzają stawianych powodowi zarzutów. Dotycząc one bowiem pewnych zasad przyjętej gospodarki finansowej strony pozwanej przez powoda jako członka zarządu, lecz nie wskazują, że one są nieprawidłowe. Nie potwierdziły tych zarzutów również przedstawione w toku postępowania przez stronę pozwaną protokoły kontroli z roku 2017 r za lata wcześniejsze. Niezależnie od tego, że wnioski dowodowe strony pozwanej w tym zakresie były spóźnione, protokoły te nie mogły stać się podstawą do rozwiązania umowy o pracę z powodem w listopadzie 2016 r. skoro strona pozwana o ich treści dowiedziała się w roku 2017 r, to stwierdzenia zawarte w protokołach lustracji nie zawierają żadnych okoliczności potwierdzających zarzuty stawiane powodowi jako pracownikowi strony pozwanej.

Strona pozwana winna była wykazać, że faktycznie doszło do ciężkiego naruszenia przez powoda obowiązków pracowniczych poprzez przyjęcie tak niezgodnej z prawem metody zarządzania finansami strony pozwanej, że strona pozwana poniosła z tego tytułu szkodę lub została narażona na szkodę. Natomiast zarzuty strony pozwanej sprowadzają się jedynie do sformułowań, że powód dopuścił się „nieprawidłowości” lecz nie przedstawiła w jaki sposób, czy rzeczywiście były to nieprawidłowości (tzn. jaki miał być rzekomo stan właściwy i dlaczego powód przyjął nieprawidłowy sposób naliczania np. kosztów), czego nie wykazała.

Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok SN z 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPIUS 1998/9/269). Z powyższego wynika, że nie każde naruszenie przez pracownika obowiązków może stanowić podstawę rozwiązania umowy w tym trybie. Musi to być naruszenie podstawowych obowiązków, spowodowane przez pracownika świadomie, w sposób przez niego zawiniony oraz stwarzając zagrożenie dla interesów pracodawcy. Przy ocenie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych należy brać pod uwagę zarówno stopień natężenia złej woli pracownika, jak i rozmiar szkody, jaką może pociągać za sobą naruszenie obowiązków pracowniczych. Natomiast ocena, czy dane naruszenie obowiązku jest ciężkie, zależy od okoliczności każdego indywidualnego przypadku.

W niniejszej sprawie nie można mówić ani o winie umyślnej co do zamiaru wyrządzenia przez powoda pozwanemu jakiegokolwiek szkody, jak i o rażącym niedbalstwie, gdyż nie można doszukać się w zachowaniu powoda jakiegokolwiek szkody w stosunku do pozwanego jako pracodawcy.

Należy w pełni zaakceptować refleksję Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z 14 kwietnia 2015 r. w sprawie II PK 140/14, że „w ostatnim czasie zauważalne jest stanowisko, że w przypadku gdy pracodawca przedstawia kilka okoliczności przemawiających za rozwiązaniem stosunku pracy, konieczna jest refleksja w odniesieniu do

proporcji przyczyn zasadnych i niezasadnych. Dzieje się tak dlatego, że pracodawcy często formułują szereg podstaw rozwiązania stosunku pracy, dobierając je losowo. Zatem o ile można uznać za wystarczające, gdy zasadna okazuje się jedna spośród dwóch lub trzech przyczyn, o tyle trudno aprobować takie stanowisko, gdy pracodawca wskazuje ich kilka (kilkanaście). Wówczas przyczyny zasadne muszą stanowić istotną proporcję wszystkich przyczyn ujętych przez pracodawcę w wypowiedzeniu (por. wyroki SN z: 23.11.2010 r., I PK 105/10, Legalis; 16.6.2011 r., I PK 222/10, Legalis)”.

Wskazane powodowi przyczyny w gruncie rzeczy są zbiorem przypadkowo wybranych zdarzeń z całego okresu jego zatrudnienia. W ocenie Sądu, zastosowany tryb rozwiązania umowy o pracę wynikał raczej nie z charakteru gatunkowego zarzucanych powodowi uchybień, lecz z faktu, że jest on w okresie ochrony przed emerytalnej, przez co w świetle art. 39 k.p. nie można mu było wypowiedzieć umowy o pracę. Ochrona ta nie odnosiła się jednak do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Okoliczności te logicznie potwierdzają zeznania świadków, w szczególności świadka R. K., który wprost zeznał, że inicjatorem zwolnienia powoda był L. S., który tego nie ukrywał i wyrażał to wprost na zebraniach Rady Nadzorczej. Przy czym chodziło tutaj o własne animozje L. S. do powoda, wynikające z faktu, że powód nie poddawał się presji L. S. odnośnie zgłaszanych przez niego uwag do gospodarki zasobami spółdzielni i rozliczania jej kosztów nie po jego myśli, co potwierdzają to również dowody z dokumentów – szeregu licznych pism składanych przez L. S., czy to do zarządu, czy do rady nadzorczej.

W sposób równie dobitny, potwierdzają to również zeznania świadka M. D., który w sposób jednoznaczny i zdecydowany zeznał, że po odwołaniu powoda z funkcji członka zarządu wywierano na niego nacisk, aby zwolnił powoda. Nie chciał jednak tego uczynić, gdyż nie widział ku temu przyczyn, a sam powód podlegał szczególnej ochronie.

Biorąc pod uwagę okoliczności stanu faktycznego, działania strony pozwanej mogą wypełniać znamiona wykroczenia z art. 281 pkt 3 k.p.

Uwzględniając powództwo w pkt. I sentencji wyroku, Sąd przywrócił powoda do pracy na dotychczasowych warunkach, przede wszystkim dlatego, albowiem jest on w okresie ochronnym. Natomiast zgodnie z art. 45 § 3 k.p. w zw. z art. 56 § 2 k.p. w takim przypadku nie stosuje się dyspozycji art. 45 § 2 k.p., a więc możliwości zasądzenia odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy, gdyby miałyby się ono okazać niemożliwe lub niecelowe. Zresztą strona pozwana nie podnosiła nawet takiego zarzutu.

W punkcie II sentencji wyroku Sąd umorzył postępowanie w zakresie wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy.

Zgodnie z treścią art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Natomiast z brzmienia art. 203 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. wynika, że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Zawsze jednak obowiązany jest dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynność taka jest dopuszczalna. Zgodnie bowiem z art. 203 § 4 k.p.c., sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Przepisy te znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, przy czym, jak stanowi art. 469 k.p.c., sąd uzna cofnięcie pozwu za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego.

W niniejszej sprawie powód cofnął powództwo w powyższym zakresie jeszcze przed pierwszą rozprawą bez zrzeczenia się roszczenia. Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, natomiast by cofnięcie powództwa było sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa ani też by czynność ta

naruszała słuszny interes strony powodowej. Roszczenie o ewentualne wynagrodzenie uwarunkowane jest przede wszystkim w pierwszej kolejności orzeczeniem przywracającym powoda do pracy. Tak więc w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia dla powoda tej kwestii będzie mógł on nadal wystąpić z pozwem o zasądzenie przedmiotowego wynagrodzenia, jeżeli oczywiście strona pozwana nie wypłaci mu go wcześniej dobrowolnie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd ustalił zarówno w oparciu o osobowe źródła dowodowe, jak i dowody z dokumentów niekwestionowanych przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości, które zostały sporządzone w przewidzianej formie, a ich autentyczność, nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania.

Oceny zeznań świadków oraz powoda, Sąd dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. D., R. K., E. K., T. S., aczkolwiek w gruncie rzeczy nie byli oni w stanie odnieść się konkretnie i szczegółowo do stawianych powodowi zarzutów, gdyż nie mieli oni w stosunku do nich wiedzy. Potwierdzają oczywiście zaistnienie pewnych faktów opisanych w oświadczeniu strony pozwanej o rozwiązaniu umowy o pracę, których zresztą sam powód nawet nie kwestionował, jednakże nie są w stanie odnieść się do ich przyczyn, skutków czy konsekwencji a w szczególności roli powoda w tych zdarzeniach.

Wprawdzie świadek T. S., wskazał, że powód dopuścił się szeregu nieprawidłowości w spółdzielni, lecz nie potrafił wskazać, jakie to były nieprawidłowości i dlaczego uznaje on te działania za nieprawidłowe.

Sąd dał wiarę powodowi, przede wszystkim, gdyż jego zeznania były zgodne z zeznaniami świadków, w szczególności na okoliczność tego, że istniał podział obowiązków na członków zarządu, ale także jego zeznania były zgodne z przedstawioną przez stronę pozwaną dokumentacją. Żaden z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną nie potwierdził bowiem, aby powód w sposób jednoznaczny dopuścił się szkody na stronę pozwaną, czy też w sposób nieprawidłowy niezgodny z prawem prowadził dokumentację finansową strony pozwanej. Wprawdzie powód sam przyznał, że pewne sposoby prowadzenia księgowości wskazane przez stronę pozwaną w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę faktycznie były przez niego wdrożone, lecz wyraźnie podkreślił, że były one prawidłowe. To rzeczą strony pozwanej było wykazanie, że były one nieprawidłowe, czego strona pozwana nie wykazała.

Sąd wprawdzie dopuścił dowód z protokołu lustracyjnego dotyczącego strony pozwanej i listu polustracyjnego, lecz dowody te nie mogły stać się podstawą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie. Dowody te powstały po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem, a także nie zawierają w sobie żadnych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę z powodem. Przewodniczący na rozprawie w dniu 3 października 2017 r. wyraźnie zobowiązał pełnomocnika strony pozwanej, aby wskazał które z treści listu polustracyjnego dotycząc zarzutów stawianych powodowi w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę. Pełnomocnik strony pozwanej nie potrafił wskazać powyższych fragmentów tekstu dokumentu.

Mając powyższe na uwadze, w pkt I wyroku Sąd przywrócił powoda na dotychczasowe warunki pracy i płacy.

W pkt III wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 k.p.c. W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez powoda były koszty wynagrodzenia pełnomocnika go reprezentującego, które zgodnie z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.), wynosiły 180,00 zł (por. uchwałę SN z 24 lutego 2011 r., I PZP 6/10).

W pkt VI sentencji wyroku Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2400 zł, tj. opłatę od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy. (48.000 zł x 5%)

Zgodnie z art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Sąd pracy w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113, z tym że obciążenie pracownika tymi wydatkami może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Natomiast w myśl art. 113 ust. 1 cytowanej ustawy,

kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.